

WPŁYW SEJMU CZTEROLETNIEGO NA ROZWÓJ DRUKARSTWA WARSZAWSKIEGO

W roku rozpoczęcia obrad Sejmu Ordynaryjnego w Warszawie – 1788 – działało na terenie miasta siedem drukarni: Jego Królewskiej Mości i Rzeczypospolitej Księży Pijarów, Nadworna Jego Królewskiej Mości i Komisji Edukacji Narodowej (czyli pojezuicka), Korpusu Kadetów Jego Królewskiej Mości (czyli pomitzlerowska), Jego Królewskiej Mości u Księży Misjonarzy oraz dwie uprzywilejowane przez króla duże oficyny – Piotra Dufoura i Michała Grölla, a także jedna założona bez przywileju królewskiego przez Stefana Baccigalupiego przy Loterii Krajowej¹.

Wobec powyższego – nawet wzmożone w czasie reformy systemu zarządzania państwem zamówienie społeczne na słowo drukowane miało zabezpieczone możliwości wytwarzania masowych nakładów tekstów, w tym również druków urzędowych, bez konieczności czynienia zabiegów o zakładanie warsztatów produkcyjnych.

A jednak w okresie prac Sejmu Czteroletniego (1788–1792) uruchomiono w Warszawie aż pięć nowych oficyn drukarskich.

Już z rozpoczęciem obrad Sejmu ruszyła Drukarnia Wolna, założona przez Jana Potockiego w jego pałacu przy ul. Rymarskiej. Wkrótce, bo na początku 1789 r., założył drukarnię Piotr Zawadzki, przy ul. Piekarskiej, a uzyskawszy przywilej królewski nazwał ją „Drukarnia Nowa Jego Królewskiej Mości”. Kolejne dwie oficyny zostały uruchomione w czasie kulminacji prac reformatorskich Sejmu, czyli w 1791 r. – była to Drukarnia Wojciecha Krompta przy ul. Krzywe Koło oraz Drukarnia Tadeusza Podleckiego na Krakowskim Przedmieściu. Piąta z drukarni, założona przez Tadeusza Mostowskiego, ruszyła z początkiem 1792 r. w Pałacu Brandenburskim przy ul. Bielańskiej pod nazwą Drukarni Gazety Narodowej i Obcej. Znamienne, że z wyjątkiem P. Zawadzkiego – pozostałe firmy zostały uruchomione bez przywileju królewskiego.

Na omawiane fakty zwrócił uwagę już Friedrich Schultz, który w relacji ze swoich podróży po Polsce zanotował: „Przed sejmem rewolucyjnym były tylko trzy znacznie większe drukarnie w Warszawie i para mniej znaczących: w ciągu sejmu trzy do czterech przybyło. Dwie z nich zajmowało drukowanie sejmowych papierów, jedną «Gazeta Narodowa», inne różne memoriały, broszury, akta dla podania sejmowi przeznaczone lub gazety i książki o bieżących sprawach, za i przeciw zmianie ustaw. Panujące stronnictwo [patriotyczne] żadną miarą nie ograniczało wolności druku. Gröll i Dufour, już dawniej osiedli tu drukarze, musieli w dwójnasób liczbę prac powiększyć i dzień i noc pracować”².

Wspomniane przez podróżnika trzy znaczniejsze drukarnie – to zapewne P. Dufoura, M. Grölla i Księży Pijarów; para zaś mniej znaczących – to chyba pojezuicka i pomitzlerowska, a być może tę ostatnią identyfikował z Dufourem, który od 1784 r. był dyrektorem tejże jako drukarni Szkoły Rycerskiej – w tej sytuacji za mniej znaczącą mógł uznać oficynę Księży Misjonarzy; a najprawdopodobniej w ogóle nie brał pod uwagę drukarni S. Baccigalupiego, o którym w pamiętniku nie wspomina.

Warto zwrócić uwagę na dostrzeżony przez F. Schultza wpływ wydarzeń politycznych i szerzącej się swobody słowa na zaktywizowanie działalności drukarskiej Grölla i Dufoura. Ponadto należy podkreślić, że fakty powstawania nowych oficyn spowodowało ponowne skierowanie w 1789 r. przez P. Dufoura do króla i sejmu memoriału (poprzednio składanego w 1784 r.) m.in. w sprawie ograniczenia liczby drukarni krajowych na rzecz dotąd istniejących³. Postulat okazał się bezskuteczny, niemniej stanowił dowód odczuwanego przez wielkiego przedsiębiorcę zagrożenia wzrostem liczby mniejszych, a jednak konkurencyjnych zakładów wytwórczych.

Powstaje pytanie – czy zaistniała w owym czasie konieczność polityczna, czy tylko sprzyjające warunki – dla wzrostu ilościowego drukarni w Warszawie?

W odpowiedzi należy potwierdzić równoczesne występowanie obu kierunków uwarunkowań.

Z jednej strony bowiem w warunkach ostrej walki politycznej świadczenie usług typograficznych przez oficyny wysoce uprzywilejowane przez Stanisława Augusta, identyfikowanego zrazu z kręgami zachowawczymi – nie stanowiło gwarancji możliwości upowszechniania tekstów opozycyjnych, a wśród nich radykalnych. Dodatkowo, drukarnie zakonne, ze względu na podporządkowanie regule i cenzurze kościelnej – nie były skłonne udostępniać swych pras dla tłoczenia niektórych kontrowersyjnych świeckich tekstów politycznych. Dlatego krajczyk Jan Potocki wcześniej uznał konieczność ufundowania drukarni, w której, jak donosiła gazeta pisana z 12 października 1788 r.: „(...) nie tylko diariusz sejmu, ale wszelkie projekta i pisma patriotyczne, których by się wzbraniały przyjmować inne drukarnie, będą drukowane i in publicum wydane”⁴.

Wspomniany diariusz, a także czasopismo ogólnoinformacyjne „Journal Hebdomadaire de la Diète” wychodziło z Drukarni Wolnej aż do limity obrad sejmowych 29 maja 1792 r.⁵

Działalność wydawniczą Jana Potockiego wyraźnie krytycznie oceniał poseł szwedzki Lars Engeström, sprzyjający Polsce i reformie, indygena Rzeczypospolitej, który w swych pamiętnikach napisał: „Rozpuścił między ludzi kilka pisemek, które sensu nie miały, ale podburzały młodzież swawolną i nie umiejącą się zastanawiać”⁶. Zapewne miał on tu na uwadze twórczość własną J. Potockiego, tytułów pisemek jednak nie wymienił. Niemniej, z Drukarni Wolnej wychodziła również publicystyka polityczna bardzo wartościowa, pióra autorów tej miary co: Józef Pawlikowski, Ignacy Potocki, Julian Ursyn Niemcewicz, Jacek Jezierski; ale udostępniała oficyna swe prasy także głośnemu demagogowi Janowi Suchorzewskiemu. Jan Potocki dbał o dochodowość przedsiębiorstwa, o czym świadczy także fakt, że składki wnoszone przez 150 subskrybentów pokrywały koszt utrzy-

mania, prowadzonej przez niego w Pałacu Borchów przy ul. Miodowej, czytelnicy publicznej oraz działającego przy niej klubu dyskusyjnego⁷.

Giser warszawski Piotr Zawadzki wykorzystał zaś sprzyjające warunki dla założenia drukarni. Od 1777 r. prowadził on odlewnię czcionek i w 1784 r. wystąpił do króla z memoriałem w sprawie wprowadzenia zakazu importu czcionki. Wobec stosunkowo małego popytu na swoją produkcję, za słuszne uznał wykorzystanie jej we własnej oficynie drukarskiej, którą uruchomił w 1789 r. Jako drukarz przez króla uprzywilejowany miał gwarancję stałego dochodu w serwitoreacie na druki urzędowe, ale tłoczył również rentowne czasopisma, m.in. ze zlecenia Sejmu „Dziennik Czynności Sejmu Głównego Ordynaryjnego Warszawskiego”⁸, a także kalendarz oraz liczne mowy sejmowe, kazania, teksty publicystyczne, podręczniki, prace naukowe i literackie. Ponadto, utrzymywał biuro ogłoszeń i prowadził księgarnię. Z usług drukarskich P. Zawadzkiego korzystali zrazu redaktorzy „Gazety Narodowej i Obcej” – Tadeusz Antoni Mostowski, Julian Ursyn Niemcewicz i Józef Weyssenhoff, którzy od lutego 1791 r. tłoczyli u niego ten organ prasowy Stronnictwa Patriotycznego. Wkrótce jednak okazało się, że rentowniejszym było uruchomienie przez T.A. Mostowskiego w 1792 r. samodzielnej Drukarni Gazety Narodowej i Obcej, w której tłoczono ponadto broszury polityczne, a także teksty literackie⁹.

Uwarunkowania ekonomiczne zdecydowały również o wykorzystaniu sprzyjających okoliczności i założeniu oficyny własnej przez Tadeusza Podleckiego, który od 1786 r. współredagował z księdzem Józefem de Wolda Mejerem „Dziennik Handlowy, zawierający w sobie wszystkie okoliczności czyli ogniwa całego łańcucha handlu polskiego” – oddawany do druku Księżom Misjonarzom¹⁰. Od 15 września 1788 r. T. Podlewski redagował czasopismo ogłoszeniowe „Przewodnik Warszawski, zajmujący różne wiadomości warszawskie”, które zyskało znaczną popularność, choćby ze względu na podawane w nim adresy urzędników państwowych, posłów, senatorów. Po uruchomieniu przez T. Podleckiego oficyny własnej w kwietniu 1791 r. – „Przewodnik...” był tłoczony w tej właśnie drukarni, podobnie zresztą jak i poprzednio cytowany „Dziennik Handlowy...”. Wiadomo również, że Drukarnia T. Podleckiego, asesora Komisji Policji Obojga Narodów, wykorzystywana była przez tę magistraturę dla jej celów urzędowych. W „Dzienniku Handlowym...” zaś zamieszczone były obwieszczenia i uniwersały Komisji¹².

W atmosferze Sejmu Wielkiego zupełnie oryginalnie rysuje się, zapewne ze względu na nikły stan wiedzy o fakcie, założenie drukarni przez bliżej historiografii nieznanego Wojciecha Krompta, który od 17 września 1791 r. tłoczył ogólnoinformacyjną „Gazette de Varsovie” redagowaną przez protegowanych Scipione Piattolego, zasłużonego dla dzieła Majowej Odnowy, a mianowicie przez Jeana Claude'a Méhée de la Touche oraz przez Karola Glawe-Kolbielskiego. Początkowo gazeta wyrażała poglądy Stronnictwa Patriotycznego, lecz po uchwaleniu Ustawy Rządowej – opublikowano na jej łamach tekst głoszący, iż Konstytucja 3 Maja służy tylko niewielkiej grupie jej twórców¹³.

Znamienne, że założycielami oficyn drukarskich wywołanych atmosferą Sejmu Czteroletniego byli nie cudzoziemcy, lecz Polacy, a ponadto przedstawiciele stanu szlacheckiego. Jedynie W. Krompt jest postacią biograficznie nieznaną.

Wśród założycieli omawianych firm wydawniczych byli politycy, do których niewątpliwie zalicza się J. Potocki, poseł poznański na Sejm 1788 r., a przy tym autor własnego programu reform obejmujących uregulowanie sprawy chłopskiej i mieszczańskiej oraz obronności kraju. Jego przekonanie wyrażone w zakończeniu do relacji z „Podróży do Holandii 1787 r.,” iż opinia publiczna „(...)nie wyrzaca tronów, lecz stopnie ich tak osłabia, że żąda wyniesienia się na nie przestaje być już nawet pobudką do zbrodni, których przez tyle czasów była usprawiedliwieniem.” – jednoznacznie określało program działania założyciela Drukarni Wolnej¹⁴.

Niewątpliwie politykiem był również T.A. Mostowski, działacz Stronnictwa Patriotycznego, członek Deputacji dla przyspieszenia prac prawodawczych Sejmu. Współredagowana przez niego „Gazeta Narodowa i Obca” miała stanowić konkurencję dla „Gazety Warszawskiej” Piotra Łuski i to nie tylko pod względem serwisu informacyjnego, lecz również poziomu wydawniczego.

Wśród polityków – założycieli drukarni niejasno rysuje się sylwetka W. Krompta, który być może zaliczał się do nich, ale swoją egzystencję wyraźnie budował na współpracy ze stroną politycznie najsilniejszą i co znamienne, w końcu 1793 r. wydzierżawił drukarnię księdzu J. de Wolda Mejerowi – działaczowi Kuźnicy Kołtątajowskiej, jakobinowi polskiemu, uczestnikowi Insurekcji Kościuszkowskiej. Z tej oficyny będzie wychodziła „Gazeta Obywatelska i Patriotyczna”, „Dziennik Powstania Narodu”, stąd też wyjdzie słynna broszura „Co to jest być prawdziwym patriotą”¹⁵.

Akces do Powstania 1794 r. złożył również T. Podlecki, który udostępnił swe prasy dla wytwarzania licznych druków ulotnych; a ponadto będzie tłoczył redagowane przez siebie czasopismo ogólnoinformacyjne „Gazeta Powstania Polski”¹⁶. Druki powstańcze produkował także P. Zawadzki¹⁷.

Każdy z założycieli firmy wydawniczej zasługuje na miano przedsiębiorcy, bowiem posiadany kapitał nakładowy i osiągnięty zysk stanowiły wizerunek trwałości przedsiębiorstwa. Spośród omawianych pięciu oficyn bez wątpienia dwie kontynuowały swą działalność w XIX wieku – oficyna wdowy po P. Zawadzki (do ok. 1808 r.) i T.A. Mostowskiego (tzw. II oficyna, uruchomiona w 1802 r. w pałacu własnym)¹⁸. Na 1795 r. urywa się natomiast faktografia dotycząca Drukarni W. Krompta¹⁹. Nieznane pozostają losy oficyny T. Podleckiego po 1796 r.²⁰. Wiadomo zaś, że Drukarnią Wolną J. Potockiego od 1792 r. zarządzał Antoni Czarniawski (Czarniawski, Czarnowski), który następnie zostawszy właścicielem firmy – odsprzedał ją biskupowi chełmskiemu Porfiremu Warzyńskiemu i w ten sposób już w 1793 r. przestała ona istnieć²¹. Okazała się więc efemerydą, typową dla zjawiska powstawania przedsiębiorstw wydawniczych opartych na mecenacie jednostkowym, sprawowanym często dla osiągnięcia określonego celu, a tym samym nie zawsze przejawiających cechy trwałości.

Istotne jest zagadnienie oceny dorobku omawianych oficyn w zakresie poziomu typograficznego wydawnictw. Niewątpliwie korzystnie wyróżniały się druki z oficyny J. Potockiego, P. Zawadzkiego i T.A. Mostowskiego. Utrzymywane były w konwencji kanonu klasycystycznego w estetyce – polegającego na oszczędnym gospodarowaniu zdobnictwem na korzyść znacznie tańszej, a jednocześnie nowoczesnej techniki wydobycia oryginalnego piękna typograficznego, wynikającego z

zestawienia czerni odbicia szlachetnego kroju czcionki z odpowiednią barwą papieru. Zastosowanie tego stylu w estetyce druku stanowi wkład wymienionych oficyn, powstałych w atmosferze Sejmu Wielkiego, do dorobku typografii warszawskiej i jest cechą wyróżniającą ich produkcję w porównaniu z poziomem estetycznym druków P. Dufoura czy M. Grölla.

Przedstawione powyżej fakty mieszczą się w prawidłowościach rozwoju procesu dziejowego i są elementami zjawisk towarzyszących wzmożonemu zamówieniu społecznemu na słowo drukowane – zamówieniu szeroko pojętemu – bowiem chodzi tu nie tylko o opinię publiczną, lecz również o administrację państwową, świecką i duchowną, a także o wszystkich zamierzających celowo urabiać rzeczoną opinię publiczną przy użyciu upowszechnianego słowa pisanego. W ten sposób zaistniałe zjawisko rozwoju drukarstwa należy rozpatrywać nie tylko w aspekcie wzrostu liczby oficyn, lecz również pod względem wzrostu produkcji wydawniczej, bardzo zróżnicowanej typologicznie; bowiem obok nasilonego wytwarzania tekstów publicystycznych, wzrastała ilość czasopism oraz różnego rodzaju druków urzędowych, w szczególności związanych z pracami Sejmu.

Przypisy

¹ Referat na niniejszy temat wygłosiłem podczas Uroczystego Spotkania poświęconego 200-leciu Konstytucji 3 Maja, zorganizowanego przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, 25 kwietnia 1991 r. w Starej Pomarańczarni, w Łazienkach Królewskich. Udokumentowany obraz drukarstwa warszawskiego czasów stanisławowskich naszkicował J. Szczepaniec w artykule „Towarzysze sztuki drukarskiej w Warszawie drugiej połowy XVIII wieku”, „Roczniki Biblioteczne” 1962, 3/4, s. 171-186.

² F. Schultz, Podróże Infantczyka z Rygi do Warszawy i po Polsce w latach 1791–1793 [W:] W. Zawadzki, Polska stanisławowska w oczach cudzoziemców, t. 2, Warszawa 1963, s. 608.

³ P. Dufour, Do Prześwietnych... Stanów o urządzeniu drukarń krajowych, Warszawa 1789.

⁴ J. Potocki, Podróże. Oprac. L. Kukulski, Warszawa 1959, s. 11.

⁵ Journal Hebdomadaire de la Diète (9.XI.1788–4.VIII.1792?), Wyd. i red. J. Potocki, Drukarnia Wolna, por. J. Łojek, Bibliografia prasy polskiej 1661–1831, Warszawa 1965, poz. 80; Prasa polska w latach 1661–1864. Red. J. Łojek, Warszawa 1976, s. 33.

⁶ L. Engeström, Pamiętniki posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego króla J.M.ci szwedzkiego w Polsce czasu Sejmu Czteroletniego, później kanclerza państwa i ministra spraw zagranicznych... [W:] W. Zawadzki, op.cit., t. 2, s. 144.

⁷ Z. Libera, Życie literackie w Warszawie w czasach Stanisława Augusta, Warszawa 1971, s. 135; W. Zawadzki, op.cit., t. 2, s. 846.

⁸ Dziennik Czynności Seymu Głównego Ordynaryjnego Warszawskiego Pod Związkiem Konfederacyi Obojga Narodów (13.VIII.1789 – VI.1791?), Wyd. Michał Gröll, potem „ze zlecenia Najjaśniejszych Stanów” Piotr Zawadzki, druk P. Zawadzki, por. J. Łojek, Bibliografia..., poz. 82.

⁹ Gazeta Narodowa i Obca (1.I.1791 – 4.VIII.1792). Wyd. i red.: J.U.Niemcewicz, T.A.Mostowski, J. Weysenhoff, Stanisław Szymański (25.VII – 4.VIII.1792), druk P. Zawadzki w 1791 r., T.A. Mostowski w 1792 r., por. J. Łojek, Bibliografia..., poz. 88.

¹⁰ Dziennik Handlowy, zawierający w sobie wszystkie okoliczności czyli ogniwa całego łańcucha handlu polskiego (I.1786 – 29.VI.1793). Wyd. i red.: Tadeusz Podlecki, współpraca ksiądz Józef de Wolda Mejer, druk Księży Misjonarzy, por. J. Łojek, Bibliografia..., poz. 69; Prasa polska..., s. 52-53.

¹¹ Przewodnik Warszawski, zajmujący różne wiadomości warszawskie (15.IX.1788 – VIII.1792?). Wyd. i red.: T. Podlecki, druk P. Dufour, por. J. Łojek, Bibliografia..., poz. 79; Prasa polska..., s. 33.

¹² A. Zahorski, Centralne instytucje policyjne w Polsce w dobie rozbiorów, Warszawa 1959, s. 13, 113.

¹³ *Gazette de Varsovie* (17.IX.1791 – IX.1793). Wyd. i red.: Karol Glawe-Kolbielski, Jean Claude Méhée de la Touche, N. de Tombeur, Louis Fauvelet de Bourienne, Emanuel Murai (od VII.1793), druk Wojciech Krompt, por. J. Łojek, *Bibliografia...*, poz. 90; *Prasa polska...*, s. 36-37.

¹³ J. Potocki, *Podróże*, s. 103-104.

¹⁵ J. Szczepaniec, Mejer de Wolda Józef [W:] *Słownik pracowników książki polskiej*, Warszawa 1972, s. 575; *Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut”*, t. 6: *Oświecenie cz. 1*, Warszawa 1970, s. 632-633; A. Wolanowski, *Prasa i pisma periodyczne powstania kościuszkowskiego*, Białystok 1985; J. Łojek, *Bibliografia...*, poz. 107, 119.

¹⁶ J. Łojek, *Bibliografia...*, poz. 106.

¹⁷ A. Zahorski, *Warszawa w Powstaniu Kościuszkowskim*, Warszawa 1976, s. 239.

¹⁸ J. Platt, Mostowski Tadeusz Antoni [W:] *Słownik pracowników książki polskiej...*, s. 607; J. Szczepaniec, Zawadzki Piotr [W:] *tamże*, s. 1015.

¹⁹ J. Szczepaniec, Mejer de Wolda Józef [W:] *Słownik pracowników książki...*, s. 575; W. Smoleński, *Mieszczanństwo warszawskie w końcu wieku XVIII*, Warszawa 1976, s. 307; A. Zahorski, *Warszawa w Powstaniu Kościuszkowskim*, s. 233-234.

²⁰ J. Szczepaniec, Podlecki Tadeusz [W:] *Polski słownik biograficzny*, t. 27, Wrocław 1982, s. 117-121.

²¹ K. Bielska, Potocki Jan [W:] *Słownik pracowników książki...*, s. 708; zob. też M.E. Żółtowska, Potocki Jan [W:] *Polski słownik biograficzny*, t. 28, Wrocław 1984, s. 36-42.